



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

BOKSER I KONESER

Kot z królikiem, królik z kotem
mieli rano dziś ochotę,
przed śniadaniem, sprawdzić dzisiaj,
który szybciej myje pysia.

Wnet stanęli w bój ochoczo.
Pojedynek się rozpoczął.

Królik użył łapek dwóch.
Puszczał zatem je wciąż w ruch.
Lewą, prawą i od nowa,
jakby gościu się boksował.

Kot się różnił tym z królikiem,
że odmienną miał technikę,
w myciu pysia. Tak w ogóle !
Swoją buźkę gładził czule,
z namiętnością - cały czas !
I masował, raz po raz.
Masażyści przy nim bledną !
Lecz to robił łapką jedną.
Nie dlatego, że jest leniem.
On mył buźkę z namaszczeniem.
Bo wiadomo, że ta kicia,

to koneser swego mycia.

Przez ten jeden, ten szczegółik,
przegrał kotek. Wygrał królik.